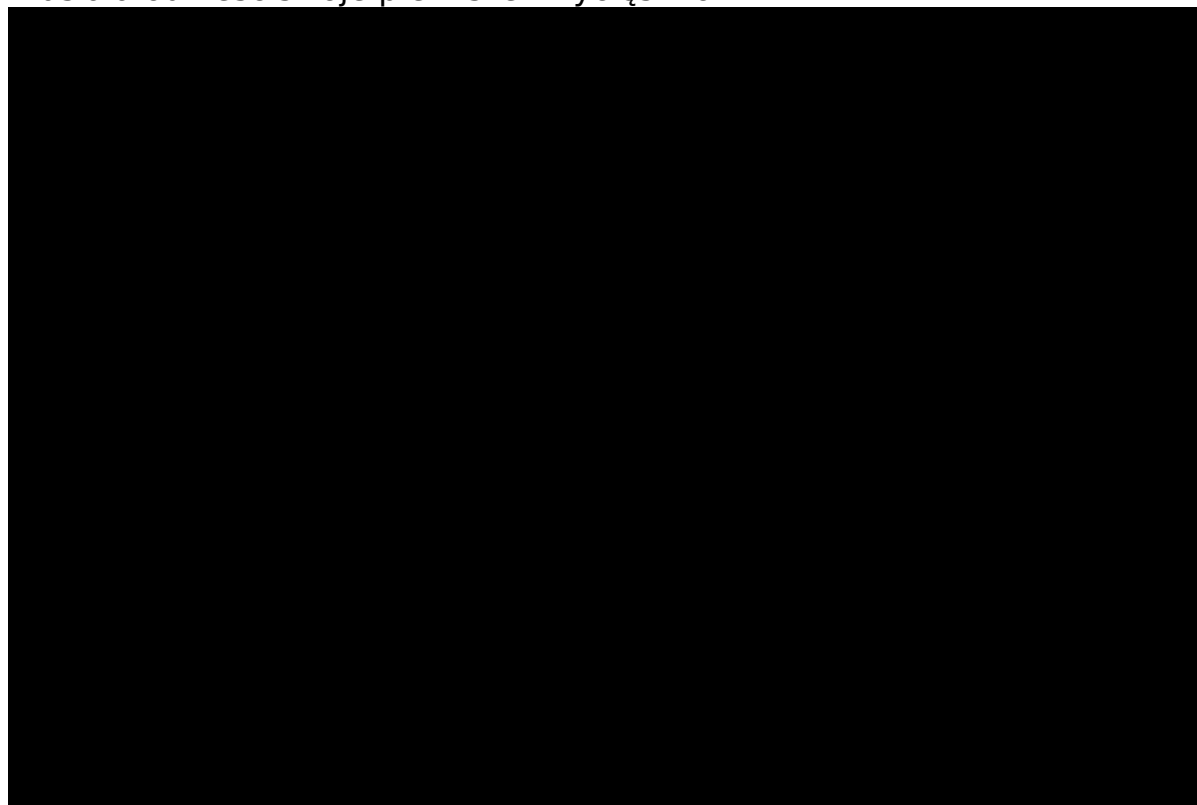


Siatkarze trzecioligowego Cerradu SMS Starachowice pokonali we własnej hali STS Skarżysko Kamienna 3:0 i udanie zainaugurowali ligowe rozgrywki w Starachowicach. Co najmniej do piątkowego wieczoru Cerrad SMS będzie liderem trzeciej ligi świętokrzyskiej.

To była niezwykle udana inauguracja starachowickiego trzecioligowca w hali sportowej przy Gimnazjum nr 3. Zawodnicy Cerradu SMS Starachowice po porażce 2:3 z zespołem Hetmana Włoszczowa w premierowej serii spotkań za wszelką cenę chcieli jak najszybciej powrócić na zwycięski szlak, z którego znani byli jeszcze w rozgrywkach czwartej ligi. Podobnej myśli byli również siatkarze STS-u Skarżysko Kamienna, którzy ligę również rozpoczęli od porażki 2:3. STS przegrał w ubiegłym tygodniu we własnej hali z Czarnymi Połaniec. W czwartkowy wieczór jedna z drużyn musiała odnieść swoje pierwsze zwycięstwo.



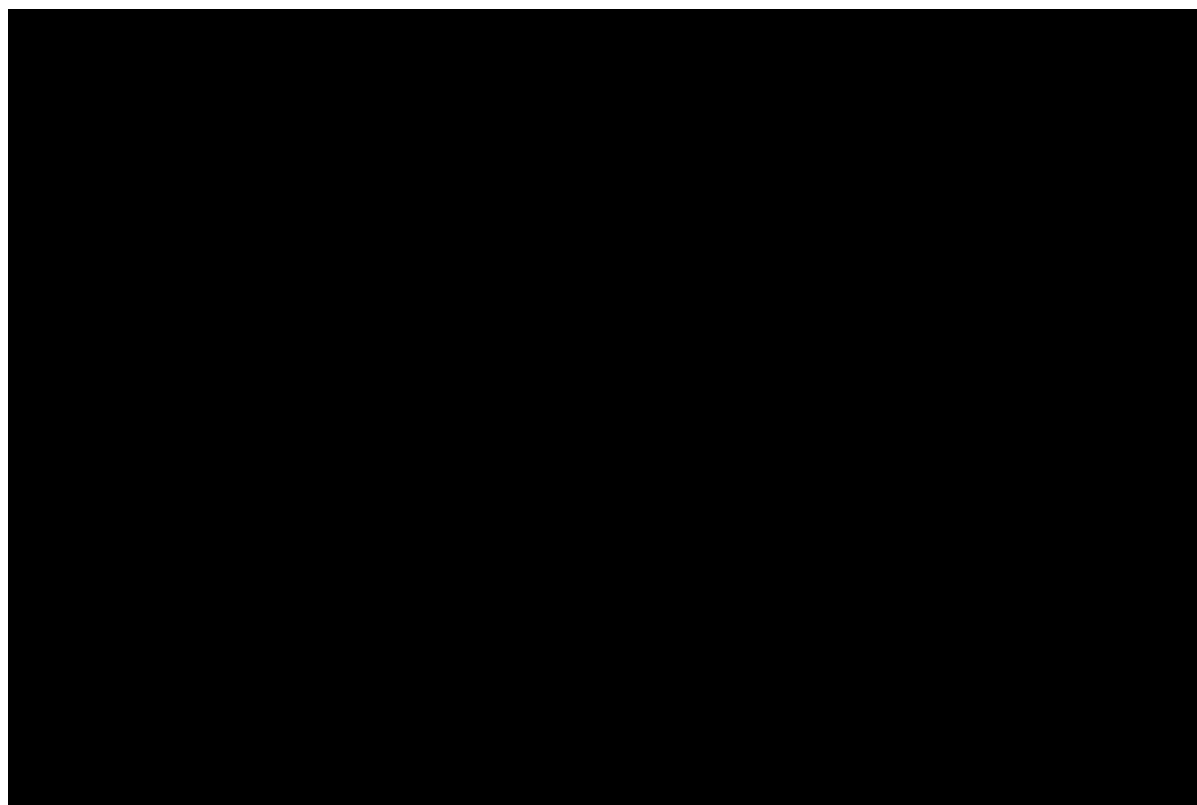
Wszystkie elementy "zagrały"

Pierwsza partia rozpoczęła się od prowadzenia gości 2:0, ale jak się później okazało była to jedyna przewaga STS-u w całym spotkaniu. Cerrad SMS szybko odrobił straty i sukcesywnie powiększał przewagę (4:2, 7:4, 10:7, 15:11, 20:17). Starachowiczanie grali dobrze w każdym elemencie gry, a poszczególni zawodnicy wykonywali swoje zadania. Zespołem gospodarzy z ławki „dyrygował” kapitan zespołu Maciej Kosowski oraz kierownik drużyny Wojciech Jaworski, którzy w czwartkowy wieczór zastąpili nieobecnego trenera Daniela Rapcię.

Dobra zagrywka Karola Strabanika, skuteczne ataki Bartosza Kosowskiego i Kacpra Zieji, celne „wystawy” Krystiana Września, kończący akcje Szymon Wojtas i Rafał Erbel czy wreszcie doskonała gra w obronie Huberta Kuźduba – tak wyglądał obraz starachowickiej drużyny, która pierwszego seta wygrywa 25:18.

Emocje w drugim secie

Druga partia rozpoczyna się od prowadzenia 6:2 gospodarzy. W tym czasie znakomicie prezentowali się Strabanik oraz Zieja.



Goście

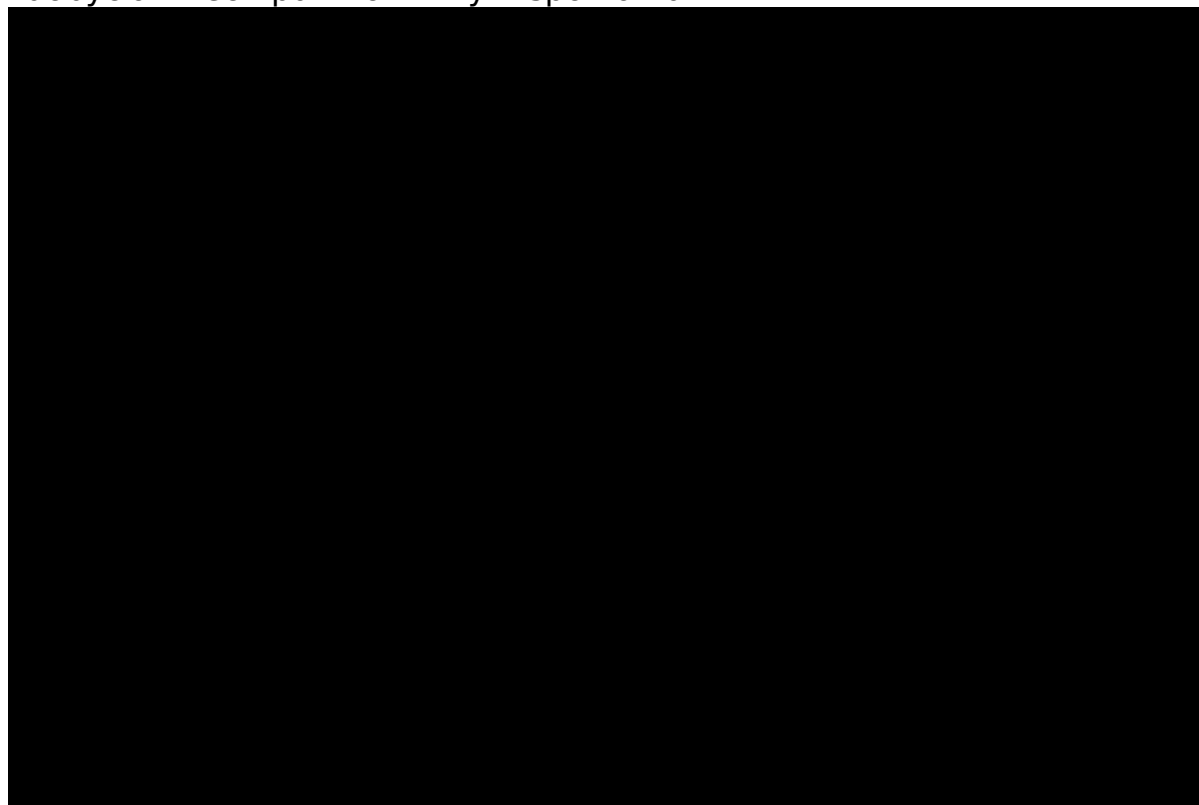
nie myśleli jednak o składaniu broni. Kapitan skarżyskiej drużyny Grzegorz Wojcieszek raz po raz dawał sygnały swoim kolegom do walki o każdy punkt. W zespole STS-u dobrze grali również Piotr Brojek, Michał Waligóra, Jakub Czerwiak oraz Maciej Parszewski.

Po kilku akcjach gości Cerrad prowadził już tylko 11:9, ale potem znów nasi zaczęli zdobywać punkty (16:12, 20:15, 23:19). W końcowych fragmentach seta coś się jednak „zacięło”. Gospodarze dwukrotnie wzięli przerwę na żądanie po tym jak STS zbliżył się do Cerradu (24:22, 24:23). Ostatecznie jednak kolejna akcja zakończyła się punktem dla starachowickiej ekipy i Cerrad SMS wygrał cały set 25:23, a w meczu objął prowadzenie 2:0.

Dominacja Cerradu SMS

Trzeci set to już koncertowa gra zespołu gospodarzy. Cerrad SMS Starachowice szybko objął prowadzenie (3:1, 6:1), a konsekwentna gra w obronie i ataku przynosiła efekty punktowe. Po akcji Szymona Wojtasa było już 14:8, a gdy na zagrywkę poszedł Strabanik Cerrad powiększał swoją przewagę (15:10, 20:10). Naszym wychodziło wszystko. Strabanik mocno serwował. Zieja kończył swoje akcje.

Goście zaczęli się nieco denerwować sytuacją na boisku, a ich kapitan Grzegorz Wojcieszek z powodu swoich komentarzy kierowanych do dwójki sędziowskiej (Rafał Witkowski – Adrianna Spadło) najpierw otrzymał żółta kartkę, a przy stanie 23:10 dla Cerradu „zarobił” czerwień. Oznaczało to zmianę wyniku na 24:10 i pierwszą piłkę meczową dla gospodarzy. Akcja zakończyła się punktem dla gości (24:11), ale w kolejnej starachowiczanie już zdobyli punkt na miarę zwycięstwa (25:11) i zdobycia trzech punktów w tym spotkaniu.



Cerrad SMS Starachowice zdobył w ten sposób swój pierwszy komplet punktów w rozgrywkach trzeciej ligi. Druga seria spotkań rozgrywana na raty (czwartek – piątek), a przede wszystkim zwycięstwo starachowiczanie sprawiło, iż nasz zespół jest obecnie liderem rozgrywek.

Cerrad SMS pozostanie na szczycie ligowej tabeli co najmniej do dzisiejszego wieczoru. Trzeba jednak przyznać, iż taki widok tabeli wygląda niezwykle motywująco i nie mamy nic przeciwko zachowaniu pozycji lidera jak najdłużej.

Powiedzieli po meczu:

Krystian Wrzesień (rozgrywający Cerradu SMS Starachowice):

- To była pełna dominacja naszego zespołu. Od początku do końca to my dyktowaliśmy warunki na boisku. Nasz przeciwnik nie grał źle, ale my nie daliśmy się im rozwinąć. Nasza recepta na sukces była prosta. Pewna pierwsza akcja, kapitalna zagrywka i świetny system blok – obrona.

Karol Strabanik (skrzydłowy Cerradu):

- Weszliśmy na boisko bardzo pewni siebie. Byliśmy nastawieni na zwycięstwo. Tylko taki scenariusz dopuszczaliśmy w naszych głowach. Po ostatnim meczu z Hetmanem Włoszczowa, choć przegranym, nabraliśmy wiatru w żagle. W meczu z STS-em zagraliśmy dobrze w zagrywce. W pierwszym i trzecim secie udało nam się odrzucić przeciwnika od siatki i ten element zadecydował o naszym sukcesie. Na pewno pomógł też doping kibiców, za co im bardzo dziękujemy.

Hubert Kuźdub (Libero Cerradu SMS):

-Znakomite zgranie zespołu, przyjęcie, wystawa, obrony, atak, blok – wszystko na szóstkę z plusem. W naszym zespole widać potencjał, a także chęci do osiągnięcia najwyższych celów w tej lidze. Nie siadamy na laurach, trenujemy dalej i każdy mecz jest dla nas nowym wyzwaniem, które musimy pokonać. Stać nas na bardzo wiele.

Maciej Kosowski (kapitan Cerradu SMS):

- Od początku meczu mieliśmy pełną kontrolę nad spotkaniem. Chwila dekoncentracji w końcówce drugiego seta, ale mimo to udaje się nam go wygrać. Trzeci set był już tylko formalnością. Wielką robotę odegrała nasza zagrywka, która idealnie współgrała z poświęceniem i zaangażowaną grą w obronie. Fajnie było oglądać drużynę, która wzajemnie się uzupełniała. Każdy dał z siebie ile tylko mógł i cieszymy się z wygranej w trzech setach. Nasza gra wyglądała jak na treningu. Dziękujemy publiczności przybyłej na mecz, mamy nadzieję że w następnym meczu jeszcze liczniej zaszczyci nas swoją obecnością, a my odplacimy się jeszcze lepszą grą, którą cały czas dopracowujemy na treningach.

Lp.	Zespół	Mecze	Pkt	Zw.	Sety +	Sety -	pkt +	pkt -
1	Cerrad SMS Starachowice	2	4	1	5	3	177	164
2	SMS Wybicki Kielce	1	3	1	3	0	75	45
3	Siatkarz Staszów	1	3	1	3	0	75	60
4	Hetman Włoszczowa	1	2	1	3	2	112	102
5	MKS Czarni Polanec	1	2	1	3	2	112	106
6	STS Skarżysko Kamienna	2	1	0	2	6	158	187
7	SMS GUMP Ostrowiec Świętokrzyski	1	0	0	0	3	60	75
8	GOKIS Waśniów	1	0	0	0	3	45	75
9	KU AZS UJK Kielce	0	0	0	0	0	0	0
10	MSS Masłów	0	0	0	0	0	0	0

Cerrad SMS Starachowice - STS Skarżysko Kamienna 3:0 (25:18, 25:23, 25:11)

Cerrad SMS Starachowice: Krystian Wrzesień, Karol Strabanik, Kacper Zieja, Bartosz Kosowski, Rafał Erbel, Szymon Wojtas, Hubert Kuźdub (Libero) oraz Krzysztof Jary, Maciej Kosowski, Konrad Raczyński.



CerradSMS_STSSkarzysko